Filia w Przyworach.

12.06.2018 roku – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

Zaproszony gość dr nauk humanistycznych Elżbieta Skrzypek, która była moderatorem spotkania i omówiła temat „O współczesnych kobietach, które wiedzą czego chcą od życia”. Temat oparty na książkach: ”Marzenia i Tajemnice” Danuta Wałęsa; „ Maria Czubaszek „ Każdy szczyt ma swój Czubaszek”; Joanna Sałyga „ Chustka”.

Ponadto omówiła zagadnienie w kontekście feminizmu kulturowego, specyfiki

funkcjonowania kobiet w społeczeństwie i rodzinie. Powołała się również na różnorodne przykłady tekstów kultury.

Omówiono również książkę Magdaleny Kordel „48 tygodni **„, która to jest pamiętnikiem młodej mamy, która po odchowaniu sześcioletniej córki postanawia wrócić na uczelnię, a - przede wszystkim - na rynek pracy. Jest rok 2002, a więc cała epoka temu. Świadczy o tym choćby powszechne używanie telefonów stacjonarnych i brak komórek. Bohaterkę poznajemy pod koniec wakacji, kiedy po wszyscy wypoczęci wracają do pracy, a Ona umęczona dorastającą córką postanawia zrobić coś ze swoim życiem. Nie ulega sugestiom męża, by zafundować sobie kolejnego potomka, za to zapisuje się na polonistykę i dostaje pracę jako korektorka w lokalnej gazecie. Na co dzień mierzy się jeszcze z teściami i rodzicami, a przed popadnięciem w depresję ratuje ją cięty język i niezrównany dystans wobec rzeczywistości. W/w powieść to kolejna opowiastka o młodej kobiecie, która stała się żoną, matką, synową i pracownicą, a do tego jeszcze studentką. Wszystkie te role udaje jej się pogodzić. W tym sensie powinna stać się wzorem dla wielu czytelniczek, które gubią się czasem w wyzwaniach, jakie niesie codzienność. Macierzyństwo nie jest w opinii bohaterki łatwe i przyjemne, choć w jej przypadku ogranicza się raczej do odpowiadania na absurdalne, często zresztą trafne pytania sześciolatki o umyśle doświadczonej przez życie nastolatki. Kontakty z teściową, którą przedstawia się jako demoniczną despotkę, także raczej nie sprawiają ostatecznie aż takich problemów, jakich można by się było spodziewać po alergicznych reakcjach na jej wizyty. Matka bohaterki również nie jest osobą uciążliwą, ale pomagającą w opiece nad wnuczką, chociaż dąży do kontaktów z rówieśnikami i marzy jej się aby w życiu przeżyć jeszcze coś ekstra.**

Drugą omówioną książką przez Panią Beatę Malik była powieść „Pudełko z marzeniami” Magdaleny Witkiewicz. W tej powieści zdradzony przez narzeczoną i oszukany przez wspólnika trzydziestoletni Michał marzy o tym, aby zacząć nowe życie. Kiedy dowiaduje się, że podczas II wojny światowej jego rodzina ukryła w małym miasteczku na północy Polski skarb, wyrusza na jego poszukiwanie. Sęk w tym, że teraz w tym miejscu stoi restauracja. Prowadzi ją rówieśniczka Michała, Malwina. Ma ona problem ze swoim ukochanym, który "odszedł w siną dal", i babcią, która po powrocie z wieloletniego pobytu we Francji koniecznie chciałaby serwować w jej restauracji żabie udka i ślimaki. Michał postanawia zaprzyjaźnić się z Malwiną, zdobyć jej zaufanie, a potem w tajemnicy

przed nią odzyskać swój spadek. Niestety gdy w sprawę wmieszają się dwie wścibskie staruszki, dwójka dzieci i tajemniczy Pan to już nic nie pójdzie zgodnie z jego planem.

„Pudełko z marzeniami" to przewrotna i zaskakująca komedia romantyczna o tym, że czasem warto zrezygnować z marzeń po to, by… wreszcie zaczęły się one spełniać.

Sponsorem ciasta na spotkaniu były: panie Beata Malik i Helena Berkeman- bardzo dziękujemy.

Monika Silarska









